

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 774/17 z powództwa P. R. przeciwko TUZ Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Zgierzu oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

W dniu 1 września 2014 r. P. R. zawarł z TUZ Towarzystwem (...) z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia domów jednorodzinnych i mieszkań dotyczącą budynku położonego w K. przy ul. (...) na okres od 2 września 2014 r. do 1 września 2017 r. Ubezpieczenie obejmowało m.in. ubezpieczenie od ognia i innych zdarzeń losowych domu jednorodzinnego (wraz ze stałymi elementami) z sumą ubezpieczenia w wysokości 650.000 zł, ruchomości domowych (suma ubezpieczenia 80.000 zł), obiektów małej architektury (suma ubezpieczenia 3.000 zł). Ubezpieczenie zostało rozszerzone na ryzyka dodatkowe – szyby i elementy stałe i przepięcia (suma ubezpieczenia 10.000 zł). W treści polisy wskazano, iż do umowy mają zastosowanie OWU ubezpieczenia domów rodzinnych i mieszkań, które ubezpieczający otrzymał przed zawarciem umowy ubezpieczenia.

Zgodnie z Ogólnymi warunkami ubezpieczenia domów jednorodzinnych i mieszkań, przez przepięcie należy rozumieć powstałe z jakiegokolwiek przyczyny krótkotrwałe wzrosty napięcia przekraczające maksymalne dopuszczalne napięcie robocze w sieci i/lub instalacji zasilającej, teleinformatycznej lub instalacji antenowej powodujące uszkodzenie bądź zniszczenie przedmiotu ubezpieczenia. Ubezpieczenie mienia od ognia i zdarzeń losowych obejmowało szkody powstałe m.in. od uderzenia pioruna. Przez uderzenie pioruna należało rozumieć bezpośrednie wyładowanie elektryczności atmosferycznej na przedmiot ubezpieczenia powodujące przepływ ładunku elektrycznego przez ten przedmiot oraz pozostawiające bezsporne ślady na przedmiot ubezpieczenia (np. stopienie, osmalenie); za uderzenie pioruna uważa się także pośrednie skutki wyładowania atmosferycznego w anteny satelitarne oraz wszelkiego rodzaju baterie słoneczne na stałe zainstalowane na dachu budynku. Po wypłacie odszkodowania suma ubezpieczenia zmniejszyła się o kwotę wypłaconego odszkodowania aż do jej całkowitego wyczerpania. W przypadku umów zawieranych na okres 36 miesięcy, suma ubezpieczenia określona w polisie ulegała odnowieniu w każdym kolejnym roku obowiązywania umowy ubezpieczenia.

Powód nie został poinformowany szczegółowo przez agenta o tym, jak wygląda ubezpieczenie w przypadku uderzenia pioruna. Miał świadomość, iż dom ubezpieczony jest na 650.000 zł, zaś przepięcia dodatkowo na 10.000 zł.

W dniu 16 września 2015 r. nad miejscem zamieszkania powoda przeszła burza wraz z wyładowaniami atmosferycznymi. W domu powoda i sąsiednich budynkach wystąpiło zwarcie skutkujące wyłączeniem bezpieczników. Pracownicy pogotowia energetycznego ustalili, że kabel zasilający budynek na nieruchomości powoda jest uszkodzony, wobec czego odpięli go od słupa wysokiego napięcia. Wobec faktu, że kabel znajdował się na nieruchomości powoda, poinformowali go, że musi ustalić usterkę we własnym zakresie.

Na skutek uderzenia pioruna doszło do przepięcia, które spowodowało uszkodzenie sprzętów powoda w postaci komputera stacjonarnego, dwóch monitorów, drukarki, konsoli PS, lodówki, napędu bramy, oświetlenia podjazdu, pieca CO i ogrzewania wody. Stwierdzono także uszkodzenie płyty elektronicznej modulacji i wentylatora kotła centralnego ogrzewania zamontowanego w domu powoda. Koszt naprawy oszacowano na 1.998,40 zł brutto.

Decyzją z dnia 16 października 2015 r. ubezpieczyciel przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 9.167 zł za uszkodzone mienie na skutek przepięcia z tytułu ubezpieczenia o ryzyko dodatkowe.

W dniu 8 lutego 2016 r. Przedsiębiorstwo (...) K. S. z siedzibą w Z. wystawiło powodowi fakturę VAT nr (...) na kwotę 19.187,30 zł z tytułu wykonania lokalizacji i naprawy kabla 0,4 kV.

Decyzją z dnia 17 lutego 2016 r. ubezpieczyciel przyznał powodowi dodatkowo kwotę 832,89 zł z tytułu kosztów naprawy rozdzielni oraz pompy (...). W zakresie uszkodzonego kabla elektrycznego zasilającego budynek wskazano, że ochroną ubezpieczeniową nie są objęte szkody w instalacjach podziemnych.

Pismem z dnia 2 marca 2016 r. P. R. wezwał TUZ (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 19.560,99 zł tytułem odszkodowania w terminie 7 dni. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania.

W dniu 16 listopada 2017 r. powód poniósł koszt 3.050 zł za wymianę modułu kondensacyjnego kotła gazowego.

Koszt naprawy kotła centralnego ogrzewania wynosi 5.048,40 zł, zaś kabla 0,4 kV i rozdzielni niskiego napięcia – 19.187,30 zł. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, iż awaria modułu kotła nastąpiła na skutek przepięcia.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo podlega oddaleniu. Warunki odpowiedzialności pozwanego określają w przedmiotowej sprawie przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia – m.in. art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., art. 817 k.c., art. 821 k.c. oraz postanowienia umowy ubezpieczenia, a także Ogólne Warunki Ubezpieczenia.

Sąd Rejonowy powołując się na treść art. 384 k.c. uznał, że powód nie udowodnił, aby, wbrew treści złożonego w treści Polisy oświadczenia, nie zostały mu doręczone Ogólne warunki umowy. Ubezpieczyciel spełnił świadczenie zgodnie z postanowieniami umowy ubezpieczenia do wysokości sumy ubezpieczenia za szkodę powstałą na skutek przepięcia.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nawet w razie przyjęcia, że powód nie otrzymał Ogólnych warunków umowy, z samej treści umowy ubezpieczenia podpisanej przez powoda wynika, że umowa obejmowała ubezpieczenie mienia od ognia i innych zdarzeń losowych domu jednorodzinnego na kwotę 650.000 zł, ubezpieczenie ruchomości domowych (suma ubezpieczenia 80.000 zł) oraz obiektów małej architektury (suma ubezpieczenia 3.000 zł). Ubezpieczenie zostało ponadto rozszerzone na ryzyka dodatkowe – szyby i elementy stałe i przepięcia (suma ubezpieczenia 10.000 zł). Bez uszczegółowienia wskazanych pojęć w OWU, należałoby przyjąć ich interpretację w oparciu o ich powszechne rozumienie zgodne

z zasadami doświadczenia życiowego. Powód powołał się na fakt, iż, jak wskazano w OWU przez „inne zdarzenia losowe” należy również rozumieć uderzenie pioruna, jednocześnie jednak podnosił, iż nie jest związany przedmiotowymi postanowieniami OWU. W niniejszej sprawie poza sporem natomiast pozostawało, że szkoda powstała na skutek przepięcia spowodowanego wyładowaniem atmosferycznym. Nawet bez znajomości treści OWU, należało zatem przyjąć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela ograniczona została do kwoty 10.000 zł. Powód sam przyznał, iż miał świadomość, że dom ubezpieczony jest na 650.000 zł, zaś przepięcia dodatkowo na 10.000 zł. W takiej też kwocie pozwany wypłacił powodowi należne odszkodowanie. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając:

I. naruszenie prawa procesowego, tj.

- art. 233 § 1 k.p.c. przez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z

niego niewynikających, tj. ustalenie przez Sąd na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu elektrotechniki i energetyki przemysłowej B. T., iż szkody na posesji powoda spowodowane były wyłącznie przepięciem w sytuacji, gdy zgodnie z treścią opinii biegłego zdarzenie losowe w dniu 16 września 2015 roku polegało na wyładowaniu elektrycznym (uderzeniu pioruna w nieruchomości);

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z przekroczeniem zasad jego swobodnej oceny poprzez nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie postępowania w szczególności,

czy doręczone przez pozwanego Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) i Mieszkań (...) mają zastosowanie do zdarzenia szkodowego w sytuacji, gdy z ich treści wynika, iż mają one zastosowanie do umów ubezpieczenia zawieranych od dnia 30 listopada 2016 roku, czyli nie obejmują umowy zawartej przez powoda;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń sądu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie przez przyjęcie, że za niewiarygodne wyjaśnienia powoda, iż nie otrzymał przy podpisywaniu polisy Ogólnych Warunków Ubezpieczenia w sytuacji, gdy pozwany takiego dokumentu nie złożył nawet do akt postępowania;

- art. 228 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że definicja pojęć „ubezpieczenie mienia od ognia i innych zdarzeń losowych” oraz „przepięcia” jest faktem powszechnie znanym możliwym do interpretacji na podstawie zasad doświadczenia życiowego, mimo że nie można tego faktu za taki uznać;

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 805 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie do ustalonego stanu faktycznego, co skutkowało wadliwym przyjęciem, że pozwany nie jest zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda świadczenia pomimo zajścia zdarzenia szkodowego objętego umową ubezpieczenia wobec wyczerpania sumy ubezpieczenia dla zdarzeń związanych z przepięciem, w sytuacji gdy zdarzenie losowe, które miało miejsce dotyczyło „innych zdarzeń losowych” objętych sumą ubezpieczenia, której nie wyczerpały wypłaty na rzecz powoda;

- art. 384 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie i uznanie, iż wzorzec w postaci Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) i Mieszkań (...) wiązał strony postępowania jako prawidłowo przekazany w sytuacji, gdy wzorzec ten nigdy nie został wydany powodowi, a tym samym uznanie, iż strony wiążą obowiązujące w nich limity odpowiedzialności pozwanego;

- art. 65 § 1 i 2 kc przez błędne zastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, skutkiem czego Sąd I instancji ustalił, iż powodowi doręczone zostały Ogólne Warunki Umowy przed zawarciem umowy- podczas gdy w treści polisy zawarte jest jedyne jednostronne oświadczenie pozwanego o stosowaniu do umowy ubezpieczenia OWU oraz że Ubezpieczający otrzymał je przed zawarciem umowy ubezpieczenia, zaś podpis powoda stanowi jedynie oświadczenie woli o zawarciu umowy ubezpieczenia, nie zaś oświadczenie wiedzy o otrzymaniu Ogólnych Warunków Umowy.

Wobec podniesionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 21.778,10 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi naliczonymi poczynając od dnia 17 października 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz

o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu (art. 227 k.p.c.) nie są obarczone błędem i znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Sąd Okręgowy przyjmuje zatem wskazanie ustalenia za własne, dzieląc również ich ocenę jurydyczną, przeprowadzoną w zgodzie z dyrektywami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c.

Zarzut wskazanej normy prawnej (art. 233 § 1 k.p.c.) należy uznać tym samym za chybiony. Kwestionując ocenę opinii biegłego z zakresu elektroniki i energetyki przemysłowej B. T. skarżący zwraca uwagę na wadliwe ustalenie sądu, że szkody na posesji powoda spowodowane były wyłącznie przepięciem, podczas gdy zgodnie z twierdzeniem biegłego,

doszło do zdarzenia losowego polegającego na wyładowaniu elektrycznym (uderzeniu pioruna w nieruchomość). Zdarzeniem szkodzącym, co akcentuje skarżący, było zatem „inne zdarzenie losowe” czyli uderzenie pioruna, nie zaś, jak wskazał Sąd Rejonowy, przepięcie.

Z powyższą argumentacją, w świetle Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) i Mieszkań TUZ nie sposób się zgodzić. W tym miejscu należy odnotować, że jak słusznie podaje apelujący, w aktach sprawy nie ma OWU z daty zdarzenia objętego pozwem, jednakże Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że ogólnie dostępna treść tego dokumentu nie stanowi przeszkody procesowej w rozpoznaniu sprawy, tym bardziej, że pozwany w treści swoich pism powoływał się na regulacje zawarte w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia (...) i Mieszkań, zatwierdzonych uchwałą Zarządu (...) nr (...) z dnia 27 lutego 2014 r., czyli obowiązujących w dacie szkody.

W związku z powyższym, dla wyjaśnienia zarzutu opisanego wyżej, należy przypomnieć, że zdarzenie losowe, na które powołuje się skarżący, to zgodnie z zapisem § 3 pkt 68 OWU - deszcz nawalny, dewastacja w miejscu zamieszkania,

grad, huragan, kradzież z włamaniem, powódź, pożar, stłuczenie szyb

zainstalowanych na stałe w miejscu zamieszkania, uderzenie pioruna,

upadek statku powietrznego, wybuch, zalanie, zapadanie lub osuwanie się ziemi. Biegły zatem prawidłowo określił w swej opinii, że doszło do zdarzenia losowego polegającego na wyładowaniu elektrycznym (uderzeniu pioruna w nieruchomość).

Uderzenie pioruna zaś to wedle zapisu § 3 pkt 53 OWU - bezpośrednie wyładowanie elektryczności atmosferycznej na przedmiot ubezpieczenia, powodujące przepływ ładunku elektrycznego przez ten przedmiot oraz pozostawiające bezsporne ślady na przedmiocie ubezpieczenia (np. stopienie, osmalenie); za uderzenie pioruna uważa się także pośrednie skutki wyładowania atmosferycznego w anteny satelitarne oraz wszelkiego rodzaju baterie słoneczne na stałe zainstalowane na dachu budynku.

Uderzenie pioruna zatem tylko wtedy skutkuje odpowiedzialnością ubezpieczeniową, gdy mienie zostanie zniszczone bezpośrednio przez piorun, który zostawi na nim widoczne ślady np. w postaci osmalenia czy stopienia, co nie miało miejsca w przypadku pieca centralnego ogrzewania.

Uderzenie pioruna może z kolei powodować przepięcia, których definicję zawiera § 3 pkt. 40 OWU. Przepięcie to powstałe z jakiegokolwiek przyczyny krótkotrwałe wzrosty napięcia przekraczające maksymalne dopuszczalne napięcie robocze w sieci i/lub instalacji zasilającej, teleinformatycznej lub instalacji antenowej, powodujące uszkodzenie bądź zniszczenie przedmiotu ubezpieczenia.

W okolicznościach badanej sprawy przepięcie (będące skutkiem zadurzenia losowego, jakim było uderzenie pioruna) wywołało uszkodzenie sprzętów domowych, za które powód otrzymał odszkodowanie w wysokości maksymalnej – 10 000 zł. Z uwagi na ograniczenie odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu tego dodatkowego ryzyka do wskazanej kwoty, przewyższająca ją suma, dochodzona przez powoda, nie znajduje oparcia w obowiązujących regulacjach, wiążących strony.

W zakresie uszkodzonego kabla elektrycznego 0,4 V zasilającego budynek powoda w energię elektryczną należy odnotować, że zgodnie z § 9 pkt 1 podpunkt 11 OWU w brzmieniu z dnia zwarcia umowy, ochroną ubezpieczeniową nie są objęte szkody w podziemnych instalacjach zewnętrznych. Wyłączenie to wynika wprost z Ogólnych Warunków Umowy ubezpieczenia domów jednorodzinnych i mieszkań. Innymi słowy, odpowiedzialność pozwanego w opisanym zakresie co do szkód w podziemnych instalacjach zewnętrznych jest wyłączona w świetle przywołanej regulacji.

Powyższe oznacza, że nawet gdyby przyjąć, że w przypadku szkód doznanych przez powoda zastosowanie ma ogólna suma ubezpieczenia domu jednorodzinnego wraz ze stałym elementami od ognia i innych zdarzeń losowych w wysokości 650.000 zł, to odpowiedzialność ubezpieczyciela nie obejmowała szkód w podziemnych instalacjach elektrycznych, a taką niewątpliwie było uszkodzenie kabla elektrycznego zasilającego budynek w energię elektryczną,

którego naprawa wyniosła 19.187,30 zł. W rozpoznawanej sprawie kwestią drugorzędną pozostają zatem rozważania dotyczące tego, czy szkody powstałe na skutek uderzenia pioruna na gruncie zawartej umowy oznaczają tylko przepięcia, czy też mieszczą się w pojęciu „innych zdarzeń losowych”, skoro w każdym przypadku umowa wyłącza odpowiedzialność pozwanego za szkody w podziemnych instalacjach elektrycznych.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych, nie ma też podstaw do przyjęcia, że powód nie był związany postanowieniami Ogólnych Warunków Ubezpieczenia do umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym w sytuacji, gdy własnoręcznym podpisem poświadczył, że dokument ten otrzymał i zapoznał się z nim przed zawarciem umowy. Ponadto dostęp do OWU jest powszechny, a z treści polisy wprost wynika, że postanowienia OWU zostały do niej włączone. Słusznie zatem uznał Sąd Rejonowy, że gołosłowne są twierdzenia powoda, że nie zapoznał się z OWU, skoro okoliczność tę potwierdził własnoręcznym podpisem. Twierdzenia skarżącego o odmiennym stanie rzeczy nie są przekonujące, tym bardziej że powód wzywając pozwanego do zapłaty jeszcze na etapie przedsądowym, w toku postępowania likwidacyjnego powoływał się w swoich pismach na postanowienia OWU, wywodząc z nich zasadność swoich roszczeń. Choć ma rację skarżący, że potwierdzenie odbioru OWU przed zawarciem umowy ubezpieczenia jest oświadczeniem wiedzy, które może być wzruszone za pomocą wszelkich środków dowodowych, to jednak samo twierdzenie powoda kwestionujące okoliczność odbioru OWU, przy braku jakichkolwiek innych dowodów, o których pisze apelujący (np. z zeznań świadków, choćby agenta ubezpieczeniowego) należy ocenić jako niewystarczające dla obalenia prawdziwości dokumentu i dokonania wykładni po myśli skarżącego. I choć pokwitowanie doręczenia wzorca, jeżeli ono faktycznie nie nastąpiło, nie konwaliduje braku doręczenia, to podkreślenia wymaga niedostatek dowodowy w badanej sprawie, który uniemożliwił zbadanie materialnej podstawy żądania pozwu w kontekście art. 384 § 1 k.c., co zarzut naruszenia wskazanej normy prawnej czyni niezasadnym.

W przedstawionym wyżej stanowisku co do uznania potwierdzenia odbioru OWU przed zawarciem umowy ubezpieczenia jako oświadczenie wiedzy, zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. należy uznać za wadliwy. Przywołana regulacja odnosi się bowiem do wykładni oświadczeń woli.

W świetle poczynionych rozważań także zarzut naruszenia art. 805 § 1 k.c. musi zostać uznany za chybiony.

W tym stanie rzeczy, uwzględniając jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej, o kosztach postępowania Sąd

Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika procesowego pozwanego na kwotę 1 800 zł w oparciu o regulację § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 roku, poz. 265 ze zm.).